

Sygn. akt V AGa 520/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SA Wiesława Namirska
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2019r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko S.S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 marca 2018r., sygn. akt XIII GC 25/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Wiesława Namirska
-------------------	-----------------------------	-----------------------

Sygn. akt V AGa 520/18

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w pozwie skutecznie wniesionym w dniu 15 stycznia 2016 r. domagała się zasądzenia od pozwanego S.S. kwoty 171.028,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu.

Na uzasadnienie powódka podała, że łączyły ją stosunki handlowe ze spółką (...) Sp. z o.o. w B., której jedynym członkiem zarządu od chwili powstania był pozwany. Spółka (...) Sp. z o.o. w B. zakupiła u powoda towary handlowe o łącznej wartości 159.103,80 zł. Postanowieniem z dnia 16 marca 2007 r. Sąd Rejonowy w Katowicach ogłosił upadłość (...) wierzytelność w łącznej wysokości 172.428,54 zł, która została uznana w całości. Postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 r. postępowanie upadłościowe dłużnej spółki zostało zakończone, przy czym doszło do zaspokojenia w części wierzycieli kategorii II. Wierzytelności powódki zostały natomiast zaliczone do kategorii III i IV, a więc nie doszło do jego zaspokojenia w żadnej części. Powód wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 172.428,54 zł. Ponadto zawiadzała pozwanego do próby ugodowej. Pozwany jednak nie dokonał zapłaty. Powódka podała, że w toku postępowania upadłościowego ustalono, że stan niewypłacalności (...) Sp. z o.o. w B. powstał co najmniej z końcem 2005 r., spółka natomiast składała zamówienia na towary w okresie od kwietnia do lipca 2006 r., a więc w okresie, gdy kondycja finansowa dłużnej spółki była niekorzystna, czego pozwany bez wątpienia miał świadomość.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Zarzucił, że powódka nie dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko spółce (...) Sp. z o.o. w B., ponadto nie poniosła szkody pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż stan niewypłacalności (...) Sp. z o.o. w B. powstał co najmniej z końcem 2005 r., spółka natomiast składała zamówienia na towary w okresie od kwietnia do lipca 2006 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając pozwany zarzucił, że powódka nie dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko spółce (...) Sp. z o.o. w B., ponadto nie poniosła szkody pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie, z uwagi na fakt, że pomiędzy datą, w której ogłoszenie upadłości winno było nastąpić a datą, w której faktycznie nastąpiło, stan majątkowy spółki nie uległ zasadniczemu pogorszeniu, podobnie jak saldo pomiędzy stronami. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia wskazując, że w dniu 21 października 2009 r. ostatecznie zatwierdzono ostatni plan podziału, z którego wynikało, że powód nie uzyska zaspokojenia, a informacja została niezwłocznie opublikowana w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Złożone przez powódkę zawiadanie do próby ugodowej nie mało zatem wpływu na przerwanie biegu przedawnienia.

W replice powódka wskazała, iż ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie posiada majątku na zaspokojenie wierzycieli, a tym może być także postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego bez osiągnięcia zamierzonego rezultatu. Wystarczającym jest, że dysponuje przeciwko dłużnej spółce tytułem egzekucyjnym w postaci wyciągu z listy wierzytelności. Powódka zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego w zakresie, w jakim twierdził, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości z opóźnieniem nie spowodowało szkody po jej stronie. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powódka podała, że bieg jego terminu może być liczony nie wcześniej niż daty uprawomocnienia się postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego spółki (...) Sp. z o.o. w B. z dnia 3 listopada 2009 r. Powód zauważył, że ogłoszenie o zakończeniu postępowania upadłościowego dłużnej spółki zostało opublikowane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w dniu (...)r., tymczasem wniosek o zawiadanie do próby ugodowej został nadany na pocztę dnia 2 listopada 2012 r. Wobec powyższego nawet jeżeliby przyjąć najwcześniejszą datę rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia – 3 listopada 2009 r., to złożenie wniosku o zawiadanie do próby ugodowej w dniu 2 listopada 2012 r. doprowadziło do jego skutecznego przerwania.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem kosztów postępowania oraz zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa 1.713,11 zł tytułem kosztów opinii biegłego.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powódka pozostawała ze spółką (...) Sp. z o.o. w B. w stałych stosunkach gospodarczych dokonując na rzecz kontrahenta sprzedaży towarów. W związku z powyższym w okresie od kwietnia do lipca 2006 r. powódka wystawiła na rzecz (...) Sp. z o.o. w B. szereg faktur, z których należności, przy uwzględnieniu dokonanych przez spółkę płatności, opiewały na łączną kwotę 159.103,80 zł. Spółka (...) Sp. z o.o. w B. nie dokonała zapłaty powyższej należności stanowiącej zapłatę ceny za wydany przez powódkę towar.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2007 r. Sąd Rejonowy w Katowicach, sygn. akt X GU – 250/06/12, ogłosił wobec (...) Sp. z o.o. w B. upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika. Powódka zgłosiła w postępowaniu upadłościowym (...) Sp. z o.o. w B. wierzytelność w łącznej kwocie 172.428,54 zł, na którą złożyły się należność główna wynikająca z wystawionych w okresie od kwietnia do lipca 2006 r. faktur VAT w kwocie 159.103,80 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 13.324,74 zł. Powódka we wniosku wskazała, iż wierzytelność w kwocie 171.641,38 zł winna zostać zaliczona do trzeciej kategorii, a należność w wysokości 787,16 zł do czwartej kategorii zaspokojenia.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2009 r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach, sygn. akt X GUP 143/07/10, zatwierdził listę wierzytelności z dnia 8 sierpnia 2007 r., na której umieszczona została wierzytelność zgłoszona przez powódkę. Postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach, sygn. akt X GUP 143/07/10, stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego dłużnika (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w B.. Informacja ta została opublikowana w dniu (...) r. w publikatorze Monitor Sądowy i Gospodarczy nr (...), poz. (...). Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach z dnia 13 stycznia 2010 r., sygn. akt KA.VIII NS – REJ.KRS/(...) , spółka (...) Sp. z o.o. w B. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego. Powódka została o tym zawiadomiona pismem z dnia 26 sierpnia 2010 r.

Powódka złożyła do Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności sporządzone w postępowaniu upadłościowym spółki (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w B.. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach, sygn. akt X GUo 11/10/10, odrzucił wniosek powódki. Uzasadniając Sąd wskazał, iż niemożliwym jest uwzględnienie wniosku, bowiem spółka (...) Sp. z o.o. w B. utraciła byt prawny na skutek wykreślenia jej z Krajowego Rejestru Sądowego mocą postanowienia Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach z dnia 13 stycznia 2010 r., sygn. akt KA.VIII NS – REJ.KRS/(...).

Wobec powyższego w dniu 1 grudnia 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 172.428,54 zł wyjaśniając, iż kwota ta stanowi wierzytelność przysługującą mu względem (...) Sp. z o.o. w B. na podstawie wyciągu z listy wierzytelności zatwierdzonej przez Sąd Rejonowy w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., sygn. akt X GUP 143/07/12. Powódka wskazała, iż podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 299 k.s.h. Jednocześnie oznaczyła pięciodniowy termin zapłaty. Pozwany nie dokonał jednak płatności.

Powódka w dniu 2 listopada 2012 r. złożyła do Sądu Rejonowego w Bytomiu wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. W dniu 16 stycznia 2013 r. w Sądzie Rejonowym w Bytomiu, sygn. akt VI GCo 181/12, odbyło się posiedzenie, podczas którego pozwany oświadczył, iż nie widzi możliwości zawarcia ugody.

Następnie powódka wniosła do Sądu Rejonowego w Bytomiu pozew domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 1.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, jak i zwrotu kosztów procesu (sygn. akt VI GC 602/13). Powódka wywodziła odpowiedzialność pozwanego z art. 299 k.s.h. jako członka zarządu dłużnej spółki, dochodząc zapłaty części należności wynikającej z wystawionych przez niego w okresie od kwietnia do lipca 2006 r. faktur VAT wystawionych na rzecz (...) Sp. z o.o. w B., którą to wierzytelność zgłosił w postępowaniu upadłościowym dłużnej spółki, w którego toku jednak nie uzyskał zaspokojenia w żadnej części. W wyroku z dnia 29 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Bytomiu, sygn. akt VI GC 602/13 upr, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2013 r., jak i zasądził kwotę 267 zł tytułem kosztów postępowania.

Według danych zawartych w sprawozdaniach finansowych spółki jej wyniki na koniec 2003 r., 2004 r., 2005 r. były następujące:

- na dzień 31.12.2003r zysk netto w kwocie 215.649,99 zł,
- na dzień 31.12.2004r. zysk netto w kwocie 248.857,40 zł,
- na dzień 31.12.2005 r. strata netto w kwocie 1.486.692,69 zł.

Zobowiązania spółki przekroczyły jej aktywa dnia 31.12.2003 r. Zarząd spółki powziął informację o zaistnieniu przesłanki do ogłoszenia upadłości najpóźniej 31.03.2004 r. Termin do zgłoszenia wniosku o upadłość upłynął 14 kwietnia 2004 r. Spółka nie wykonywała części swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych w stosunku do więcej niż jednego wierzyciela od listopada 2005 r. Zadłużenie spółki w dacie, w której winien być złożony wniosek o upadłość nie istniało.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powódce wprawdzie przysługuje dochodzone roszczenie, jednak uległo ono przedawnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego zostały spełnione przesłanki z art. 299 § 1 k.s.h.

Odpowiedzialność przewidziana w art. 299 k.s.h. ma charakter subsydiarny, powstaje bowiem dopiero wtedy, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, a ściślej - gdy jest już oczywiste, że będzie ona bezskuteczna. Wierzyciel, który nie uzyskał zaspokojenia swojej należności od spółki, nie musi dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody, wystarczy, że przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki istniejące w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu i wykaże, że egzekucja wobec spółki okazuje się bezskuteczna. Powódka istnienie tytułu egzekucyjnego wykazała. Zgodnie z treścią art. 264 ust 1 prawa upadłościowego i naprawczego z dnia 28 lutego 2003 r. z zastrzeżeniem art. 296, po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego wyciąg z zatwierdzonej przez sędziego-komisarza listy wierzytelności, zawierający oznaczenie wierzytelności oraz sumy otrzymanej na jej poczet przez wierzyciela, jest tytułem egzekucyjnym przeciwko upadłemu. Powódka przedstawiła wyciąg z listy wierzytelności zatwierdzony prawomocnym postanowieniem sędziego komisarza z 15 stycznia 2009 r. Sąd wyraził pogląd, iż nie w każdym przypadku warunkiem dochodzenia roszczeń z art. 299 k.s.h. jest legitymowanie się tytułem wykonawczym. W orzecznictwie zwrócono uwagę na odstępstwo, które odwołuje się do sytuacji, gdy trwale lub czasowo nie jest możliwe uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce ze względu na wszczęcie wobec niej postępowania upadłościowego lub wykreślenia z rejestru przedsiębiorców wskutek zakończenia postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku. Wtedy też dopuszcza się wykazanie przez powoda w postępowaniu z art. 299 k.s.h. istnienia wierzytelności przysługującej mu względem spółki w oparciu o inny dowód niż tytuł egzekucyjny wystawiony przeciwko spółce z o.o., zaś dowodem istnienia przysługującej powodowi wierzytelności, której egzekucja okazała się bezskuteczna, może być zatwierdzona lista wierzytelności sporządzona dla potrzeb prowadzonego względem spółki postępowania upadłościowego.

Nie podzielił również Sąd Okręgowy zarzut pozwanego braku szkody po stronie powódki. Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności w trzech sytuacjach:

- jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu,
- jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, to miało to miejsce nie z jego winy,

- jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, to wierzyciel nie poniósł szkody.

Ciężar dowodu wskazanych wyżej okoliczności spoczywa na osobie pozwanej.

Podstawą ogłoszenia upadłości spółki z o.o. jest jej niewypłacalność, która zachodzi, gdy spółka utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 pr. up.). Przy czym domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące (art. 11 ust. 1a pr. up.). Drugą przesłanką uznania spółki za niewypłacalną jest sytuacja, gdy zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jej majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający 24 miesiące (art. 11 ust. 2 pr. up.). Zaistnienie stanu niewypłacalności zawsze bezwzględnie obliguje zarząd spółki (a także poszczególnych jego członków) do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Z treści opinii biegłej wynikało, że wystąpienie przesłanki ogłoszenia upadłości wystąpiła z końcem grudnia 2003 r., o czym członek zarządu winien powziąć wiedzę najpóźniej do 31 marca 2004 r. W tym stanie rzeczy dwutygodniowy termin na zgłoszenie wniosku o otwarcie postępowania upadłościowego upłynął w dniu 14 kwietnia 2004 r. Gdyby więc pozwany dopełnił aktu staranności szkoda w mieniu powódki by nie powstała, bowiem dłużna spółka nie zaciągnęłaby zobowiązania stanowiącego podstawę aktualnego postępowania sądowego. Zobowiązanie to powstało bowiem w okresie od kwietnia do lipca 2006 r. Także gdyby uwzględnić zaistnienie wyłącznie drugiej z przesłanek ogłoszenia upadłości w postaci niewykonywania przez dłużnika swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, która ziściła się w listopadzie 2005 r., to wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony najpóźniej w marcu 2006 r.

Za zasadny Sąd Okręgowy uznał jednak zarzut przedawnienia. Jedną z konsekwencji przyjęcia deliktowego i odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności członków zarządu jest zastosowanie do przedawnienia roszczenia z tego tytułu art. 442 k.c. (obecnie uchylonego), a od 10 sierpnia 2007 r. - stosownie do art. 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) - art. 442<sup>1</sup> k.c.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c., a także zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., bieg trzyletniego przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Będzie to najczęściej dzień bezskutecznej egzekucji wierzytelności, już wtedy bowiem wierzyciele dowiadują się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przed dniem bezskuteczności egzekucji tej wierzytelności bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia wobec członków zarządu nie może się rozpocząć, ponieważ dopiero w tym dniu powstają przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 299 k.s.h.

Termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z o.o. rozpoczyna zatem bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. W procesie o odszkodowanie powoda obciąża ciężar wykazania stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Zawiadomienie organu egzekucyjnego jest dostatecznym dowodem takiego stanu. Pozwanego podnoszącego zarzut przedawnienia obciąża dowód wykazania, że powód miał świadomość bezskuteczności egzekucji przed zawiadomieniem komornika o bezskuteczności egzekucji. Bezskuteczność egzekucji należy rozumieć jako niebudzącą wątpliwość nieściągalności wierzytelności od samej spółki, tj. stanem, w którym z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że spółka nie ma majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie swojej należności.

Pozwany podnosząc zarzut przedawnienia powołał się na plan podziału zatwierdzony postanowieniem sądu z 21 października 2009 r. przewidujący częściowe zaspokojenie wierzytelności zaliczonych do kategorii II. Okolicznością bezsporną jest, że wierzytelności powoda zaliczono do kategorii III i IV. W tym stanie rzeczy zapoznając się z treścią wskazanego dokumentu powódka powzięła wiedzę, że nie istnieje majątek spółki, z którego jej wierzytelność mogłaby zostać w całości bądź części zaspokojona. Równocześnie Sąd Okręgowy z urzędu powziął wiedzę, iż ogłoszenie o sporządzeniu przez syndyka i złożeniu sędziemu komisarzowi ostatecznego planu podziału z dnia 29 maja 2009 r. przewidującego jedynie częściowe zaspokojenie wierzytelności zaliczonych do kategorii II ukazało się w Monitorze

Sądowym i Gospodarczym z (...) r. Fakt ten został notyfikowany na rozprawie w dniu 5 marca 2018 r. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy przyjął, iż od tej daty należy liczyć początek trzyletniego okresu przedawnienia, który upłynął z dniem 18 czerwca 2012 r., tj. przed złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, co zgodnie z twierdzeniem powódki miało miejsce w dniu 12 listopada 2012 r.

Wobec tego powództwo zostało oddalone.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono powódkę kosztami opinii biegłej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, która domagała się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa wraz kosztami procesu, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka zarzuciła naruszenie:

1. art. 117 § 2 i art. 118 k.c. poprzez bezzasadne ustalenie, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu;
2. art. 299 § 1 k.s.h. poprzez ustalenie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, której był członkiem zarządu, a która stała się niewypłacalna z uwagi na upływ przedawnienia roszczeń powódki;
3. art. 365 k.p.c. poprzez orzeczenie odmiennie od rozstrzygnięcia prejudycjalnego – wyroku Sądu Okręgowego Wydział XIX Gospodarczy odwoławczy w Katowicach z dnia 23 sierpnia 2016 r. ygn.. akt XIX Ga 124/16, w którym Sąd Okręgowy w Katowicach uznał odpowiedzialność pozwanego i nie uwzględnił zarzutu przedawnienia;
4. art. 225 k.p.c. poprzez otwarcie zamkniętej rozprawy bez ważnej przyczyny, tylko w celu dopuszczenia dowodu, który nie ujawnił się po zamknięciu rozprawy, lecz był znany od dnia 18 czerwca 2009 r.

W uzupełnieniu apelacji powódka podniosła również, iż pozwany dopuścił się przestępstwa określonego w art. 586 k.s.h., co sąd cywilny może i powinien samodzielnie ustalić, a w konsekwencji okres przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego pozwem w myśl art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie odniosła zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy doszedł do zasadnego wniosku, iż roszczenie odszkodowawcze powódki jest usprawiedliwione co do zasady, jednak jego uwzględnienie jest niemożliwe ze względu na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, który pozwala pozwanemu uchylić się od zaspokojenia roszczenia majątkowego (art. 117 § 2 k.c.).

Okoliczności faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy nie są kwestionowane, stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Zasada odpowiedzialności pozwanego wobec powódki wykreowana z treści art. 299 k.s.h. została już prawomocnie rozstrzygnięta w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie toczony przed Sądem Rejonowym w Bytomiu o sygn. akt VI GC 602/13. Wyrokiem tym Sądy rozpoznające niniejszą sprawę są związane z mocy art. 365 k.p.c., co słusznie podnosi apelująca.

Co do zakresu związania innym wyrokiem sądu wypowiedział się najszerzej Sąd Najwyższy w wyroku z 6 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 203/13. Wyjaśniono, że związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 §

1 k.p.c., oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, mająca znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie, jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana. Takie samo stanowisko prezentowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydanych w wyniku tzw. rozdrobnienia roszczeń. Dopuszczalność rozdrobnienia roszczeń wynikających z tego samego stosunku prawnego nie jest wprawdzie uregulowana przepisami kodeksu postępowania cywilnego, jednak powszechnie traktowana jest jako element zasady dyspozycyjności. Sąd Najwyższy w uchwale z 5 lipca 1995 r., sygn. akt III CZP 81/95 (OSNC 1995, nr 11, poz. 159), wskazał, że nie ma podstaw ani żadnych racji, by ograniczać powoda w dochodzeniu roszczenia, do niego więc należy kształtowanie sposobu jego zaspokojenia. Nie ma zatem podstaw, by negować uprawnienia powoda do dochodzenia części roszczenia, jeżeli ten sposób zaspokojenia dyktują np. koszty procesu, ułatwienia dowodowe lub celowość uzyskania tzw. orzeczenia próbnego. W związku z rozdrobnieniem roszczeń powstaje kwestia mocy wiążącej wyroku wydanego co do części dochodzonego świadczenia w sprawie między tymi samymi stronami o dalszą część świadczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy w uchwale z 29 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 29/94, stwierdził, że w sprawie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. To stanowisko zostało podtrzymane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 14 maja 2003 r., sygn. akt I CKN 263/01, stwierdzono, że w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego, w sprawie dotyczącej spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu przekreśla możliwość ponownej oceny zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, jeżeli sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, to w sprawie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Tylko takie rozumienie mocy wiążącej prawomocnego wyroku pozwala na zrealizowanie celów art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., to jest zagwarantowanie prawa do sądu i zapewnienia niewzruszalności sądowemu orzeczeniu udzielającemu ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu lub odmawiającemu udzielenia takiej ochrony. W przypadku rozdrobnienia roszczeń pozwala w szczególności na uniknięcie wielokrotnego badania przez sąd tych samych okoliczności faktycznych i prawnych oraz wyłącza możliwość wydania różnych orzeczeń co do zasady odpowiedzialności pozwanego w kolejnych sprawach między tymi samymi stronami wynikających z tego samego stosunku prawnego i opartych na tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, co w sposób oczywisty naruszałoby powagę wymiaru sprawiedliwości oraz zasadę pewności i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. W procesie o dalszą, ponad prawomocnie uwzględnioną, część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego.

Związanie prawomocnym wyrokiem uwzględniającym część roszczenia o spełnienie świadczenia w sprawie dotyczącej spełnienia reszty świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, ale jedynie w przypadku, gdy nie doszło do zmiany okoliczności prawnych i faktycznych. W każdym bowiem przypadku sąd rozstrzygający spór musi uwzględniać wszelkie zdarzenia, które zaszły do momentu zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). Oznacza to, prościej ujmując, iż w przypadku rozstrzygnięcia o reszcie świadczenia należy brać uwagę te fakty, które zaszły w okresie pomiędzy zamknięciem rozprawy w poprzednim postępowaniu a zamknięciem rozprawy w aktualnym procesie.

W okolicznościach niniejszego sporu nie wystąpiły żadne zdarzenia, które pozwalałyby na odmienną oceną podstawy odpowiedzialności pozwanego w świetle przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h. Tak jak w poprzednim sporze należało

przyjąć, iż powódka wykazała odpowiedzialność pozwanego regulowaną w art. 299 § 1 k.s.h., a pozwany nie zdołał się ekskulpować udowadniając zajście jednego ze zdarzeń określonych w § 2 tego przepisu.

Sąd Okręgowy nie był zatem władny badać podstaw odpowiedzialności pozwanego, czym naruszył art. 365 k.p.c., jednak ostatecznie Sąd Okręgowy doszedł do tych samych wniosków, naruszenie więc zasady prawa procesowego nie miało wpływu na wynik sprawy.

Nową okolicznością faktyczną był już jednak dalszy upływ czasu od momentu powstania szkody (ewentualnie od dnia popełnienia przestępstwa).

Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając wyrok w sprawie o sygn. VI GC 602/13 odniósł się również do podniesionego w tamtym procesie zarzutu przedawnienia. Powołując się na art. 442<sup>1</sup> k.c. określił, iż początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia nastąpił w momencie wydania postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego, czyli w dniu 3 listopada 2009 r. A skoro wniosek o zawezwanie do zawarcia ugody został złożony przez wierzyciela w dniu 2 listopada 2012 r., to uznał, że doszło do przerwy biegu tego okresu, a powództwo o zapłatę części szkody w wysokości 1.400 zł zostało wniesione przed upływem trzech lat od tej przerwy. W postępowaniu apelacyjnym toczonym przed Sądem Okręgowym w Katowicach (sygn. akt XIX GC 124/16) kwestia przedawnienia nie była już poruszana ze względu na brak zarzutów w tym względzie. Przesądzono zatem prawomocnie, iż złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 2 listopada 2012 r. przerwało bieg przedawnienia, a Sąd Okręgowy ponownie badając tą kwestię dopuścił się naruszenia art. 365 k.p.c.

W poprzednim postępowaniu nie badano natomiast, czy zaniechanie pozwanego spełniało przesłanki przestępstwa z art. 586 k.s.h.

W sytuacji, gdy nie było prowadzone postępowanie karne lub brak jest prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym, w którym stwierdzono, by popełnienie przestępstwa z art. 586 k.s.h., sąd w postępowaniu cywilnym jest uprawniony do samodzielnego ocenienia, czy zachowanie sprawcy (osoby odpowiedzialnej) stanowiło przestępstwo. Odnosi się to zwłaszcza do potrzeby takiego ustalenia ze względu na zarzut przedawnienia roszczeń według art. 442<sup>1</sup> k.c. Dokonując oceny przez sąd cywilny, czy określone zachowanie członka zarządu spółki handlowej jest przestępstwem z art. 586 k.s.h. winno się uwzględnić przepisy prawa karnego materialnego, w tym dotyczące zamiaru sprawcy, rodzaju winy i jej stopnia.

Wskazane przestępstwo, będące występkiem (art. 7 § 3 k.k.), ma charakter indywidualny i może być popełnione tylko przez określony krąg osób, do którego należy pozwany będący członkiem zarządu spółki handlowej. Jest przestępstwem trwałym, tzn. czas jego popełnienia rozpoczyna się pierwszego dnia po upływie dwutygodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustania warunków uzasadniających tę upadłość, a także w razie utraty przez zobowiązanego statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku. Występek polega na zaniechaniu wykonania czynności, którą miał wykonać zobowiązany. Może jednak zostać popełniony wyłącznie z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa (dolus directus) albo winy umyślnej z zamiarem ewentualnym, a więc godzenia się na nastąpienie skutku przestępnego (dolus eventualis). Błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego wyłącza jednak umyślność (art. 28 k.k.).

W procesie cywilnym wszystkie te przesłanki muszą zostać udowodnione przez stronę powodową. Sam fakt niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym nie dowodzi jeszcze popełnienia przestępstwa. Istotna jest bowiem również podmiotowa strona tego występk. Tymczasem na podstawie zebranego materiału dowodowego nie sposób ustalić, czy i kiedy pozwany miał świadomość obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i godził się z przekroczeniem terminu na złożenie tego wniosku, przypuszczając błędnie, iż sytuacja finansowa spółki poprawi się i złożenie wniosku stanie się zbędne. Świadomością sprawcy musi być objęte w konkretnych okolicznościach stanu faktycznego to, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości może oznaczać realizację znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 586 k.s.h. Zamiar ewentualny sprawcy natomiast musi wyrażać się w uświadomieniu sobie przez



niego wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia przesłanek zobowiązujących go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i niepodejmowania czynności mających temu przeciwdziałać. Pytania w tym względzie pozwanemu nie postawiono. Ponieważ kwestia popełnienia przez pozwanego przestępstwa z art. 586 k.s.h. nie była podnoszona w postępowaniu przed Sądem Okręgowym pozwany nie podjął żadnej obrony i nie wypowiedział się na temat, kiedy powziął świadomość o takim stanie majątku, który uzasadniał złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Biegła wydająca w sprawie opinię nie przesądzała tej kwestii, a jej ocena, w jakim momencie wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać złożony, odnosi się do zachowania przez pozwanego zasad należytej staranności w pojęciu cywilistycznym (art. 355 k.c.). Nie przesądza jednak o winie i jej rodzaju w pojęciu prawa karnego. Nie można wobec tego uznać, że fakt popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 586 k.s.h. został przez stronę powodową wykazany.

W tej sytuacji do określenia terminu przedawnienia zastosowanie będzie miał art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Trzyletni okres przedawnienia biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Przesądzono już, iż wniesienie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia i od dnia 2 listopada 2012 r. okres przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo. Przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. przez wniesienie pozwu następuje jednak na ogół w granicach żądania pozwu (reguła nie dotyczy przypadków, w których o zakresie roszczenia sąd może orzekać z urzędu). Jeżeli więc powód dochodzi pozwem części roszczenia, to wniesienie pozwu nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia, która nie jest objęta pozwem. Przerwanie przedawnienia rozszerzonego roszczenia następuje z chwilą rozszerzenia powództwa w sposób prawem przewidziany lub wniesienia nowego pozwu o resztę roszczenia. Wobec tego należy stwierdzić, że wniesienie pozwu do Sądu Rejonowego w Bytomiu o zapłatę części szkody do wysokości 1.400 zł przerwało bieg przedawnienia tylko do tej części świadczenia pieniężnego.

Pozostała część świadczenia została objęta niniejszym pozwem wniesionym w dniu 15 stycznia 2016 r. Wniesienie pozwu przed Sąd Rejonowy w Bytomiu w sprawie o sygn. akt VI GC 602/13 nie przerwało biegu przedawnienia co do tej części wierzytelności. Bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo w dniu 2 listopada 2012 r. i trzyletni okres upłynął jeszcze przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. A to oznacza, że roszczenie zgłoszone w pozwie uległo przedawnieniu.

Sąd Okręgowy miał możliwość otwarcia zamkniętej uprzednio rozprawy w myśl art. 225 k.p.c., gdy uzna to za konieczne. Przepis nie określa powodów, z jakich otwarcie rozprawy może nastąpić, a decyzję w tym względzie pozostawia sądowi. Podjęcie takiej decyzji nawet bez wyraźnej przyczyny nie rodzi żadnego negatywnego skutku dla strony procesowej. W tym przypadku Sąd Okręgowy postanowił o poinformowaniu stron o fakcie znanym mu z urzędu (art. 228 k.p.c.), a po otwarciu rozprawy wyznaczył nowy termin posiedzenia jawnego, o którym strony zostały powiadomione. Sama zatem czynność procesowa w postaci otwarcia rozprawy nie prowadziła do naruszenia art. 225 k.p.c., a fakt, na który Sąd Okręgowy się powołał, nie jest kwestionowany przez skarżącą. Stwierdzając jednak, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 365 k.p.c. poprzez ponowne badanie, czy złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia, kwestia daty ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym sporządzenia przez syndyka ostatecznego planu podziału pozostaje bez znaczenia.

Uznając ostatecznie zaskarżony wyrok za prawidłowy apelacja powódki została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 i art. 99 k.p.c. i obciążono nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Powódkę zobowiązano do zwrotu pozwanego poniesionych przez niego kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 4.050 zł. Wysokość wynagrodzenia określono w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Tomasz Pidzik SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Wiesława Namirska